

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 26 października 2016r. powód T. W. wniósł o ustalenie, że jego obowiązek alimentacyjny orzeczony wyrokiem Sądu Rejonowego w Łęborku z dnia 29 czerwca 2011 roku w sprawie III RC 119/11 wygasł z dniem 17 września 2013r.

W uzasadnieniu podał, że wynikający z art. 60 § 1 k.r.o. obowiązek alimentacyjny wygasa z upływem 5 lat od orzeczenia rozwodu. Wskazał, że wyrokiem z dnia 17 września 2008r. Sąd Apelacyjny w Gdańsku zmienił wyrok Sądu Okręgowego w Słupsku dnia 31 października 2007r. w ten sposób, że zasądził od powoda T. W. na rzecz pozwanej B. W. tytułem alimentów kwotę 200zł miesięcznie. Podstawą zasądzenia była jej choroba nowotworowa. Dalej pełnomocnik powoda wskazał, że minęło pięć lat, a nie istnieją wyjątkowe okoliczności uzasadniające przedłużenie tego obowiązku. Nadto podał, że zmieniła się diametralnie sytuacja życiowa powoda, który również zapadł na chorobę nowotworową, stan jego zdrowia gwałtownie pogorszył się, wydatki na zaspokojenie jego usprawiedliwionych potrzeb wzrosły, a możliwości zarobkowe i majątkowe zmniejszyły się. Powód zaprzestał prowadzenia działalności gospodarczej i nie posiada żadnych oszczędności, gdyż po zakończeniu postępowania spadkowego musiał spłacić rodzeństwo. Nadto wobec znacznych wydatków na leczenie i utrzymanie, powód we wrześniu 2015r. musiał wziąć pożyczkę w kwocie ponad 5000zł, aby uzyskać zdolność zaspokajania własnych potrzeb.

W odpowiedzi na pozew B. W. wniosła o oddalenie powództwa w całości. W uzasadnieniu podała, że nadal nie jest w stanie zaspokoić swoich usprawiedliwionych potrzeb życiowych własnymi środkami. Stan jej zdrowia w związku z wykrytą w toku rozwodu chorobą nowotworową jeszcze bardziej pogorszył się. W 2011r. doszło u niej do zakrzepicy i niewydolności żylny w obu kończynach, czeka ją operacja oczu w 2017r., a w 2018r. wymiana stawu biodrowego na endoprotezę. Nadto co cztery miesiące ma iniekcje kwasu hialuronowego w stawy kolanowe, co generuje każdorazowo koszt w kwocie 350zł. Podała także, że zdrowie de facto zrujnował jej powód. Nie kwestionowała pogorszenia stanu zdrowia byłego małżonka, lecz wskazała, że ona nie ponosi za to winy. Pozwana kwestionowała jednak brak możliwości zaspokajania potrzeb przez powoda, podając, że wyprowadził się z domu, który zdewastował, nie ponosi kosztów jego utrzymania, które w całości obciążają ją, ma możliwość uzyskania dochodu z nieruchomości w S. i czerpania stamtąd dochodu oraz może wysprzedać ruchomości, w których jest posiadaniu.

Na rozprawie strony podtrzymały swoje stanowiska.

Sąd ustalił, co następuje :

Wyrokiem z dnia 31 października 2007r. Sąd Okręgowy w S. rozwiązał przez rozwód małżeństwo stron, orzekając, że winę za rozkład pożycia małżeńskiego ponoszą obie strony. Sąd oddalił powództwo alimentacyjne pozwanej.

W wyniku apelacji B. W. Sąd Apelacyjny w Gdańsku wyrokiem z dnia 17 września 2008r. oddalił apelację, co do ustalenia winy za rozkład pożycia małżeńskiego stron, zmieniając wyrok sądu I instancji w zakresie żądania alimentacyjnego i zasądając od T. W. na rzecz B. W. alimenty w kwocie 200zł miesięcznie. Apelację uznano za zasadą w tym zakresie dlatego, że w toku postępowania apelacyjnego, w lutym 2008r. zdiagnozowano wobec pozwanej guza piersi. Przeszła zabieg jej usunięcia. Poddana była chemioterapii i kontroli onkologicznej. Dojeżdżała na konsultacje i leczenie do G.. Wykupywała leki, miała zalecenie zmiany diety. Nie była więc w stanie z otrzymywanego świadczenia emerytalnego w wysokości 915zł zaspokoić swoich wszystkich usprawiedliwionych potrzeb i pozostawała w niedostatku. Uznano także, że kwota ta mieści się w zakresie możliwości zarobkowych i majątkowych powoda który prowadził działalność gospodarczą, posiadał środki zgromadzone na rachunkach bankowych (ok 75.000,00zł) i był właścicielem dwóch nieruchomości (dowód: wyroki i dowody w aktach SO w Słupsku I RC 1059/06)

Wyrokiem z dnia 29 czerwca 2011r. w sprawie I RC 119/11 Sąd Rejonowy w Łęborku podwyższył z dniem 1 kwietnia 2011r. alimenty od pozwanego T. W. na rzecz powódki B. W. z kwoty 200zł miesięcznie, do kwoty 300zł miesięcznie, w pozostałym zakresie powództwo oddalił.

Strony zamieszkiwały wówczas nadal w ich domu w M., zajmując pomieszczenia wg ustaleń wyroku rozwodowego. Nie było podziału ich majątku wspólnego, nie założyli nowych rodzin. Do miesięcznych wydatków B. W. należały wówczas: telefon stacjonarny 40-50zł, Internet – 40zł, opłaty za energię elektryczną 60zł, woda 40zł. Za gaz opłacała też ogrzewanie i była to kwota 1400zł. Opłacała połowę podatku od nieruchomości. Pomagały jej rzeczowo dzieci. Nadto Sąd ustalił wówczas, że powódka od 2009r. dodatkowo (oprócz stwierdzonej choroby nowotworowej) choruje na przewlekły zespół bólowy kręgosłupa i dyskopatię. Stwierdzono u niej zakrzepicę żył głębokich. Na leczenie wydatkuje miesięcznie kwotę 120zł. Nadal dojeżdżała do poradni onkologicznej w G., wydatki na ten cel to ok 200zł. Miała cały czas rehabilitowaną rękę, miała również problemy zdrowotne natury ginekologicznej. Nadal musiała być na diecie wątrobowej. Dodatkowo powinna była uczestniczyć w turnusach rehabilitacyjnych organizowanych przez Stowarzyszenie (...), ale nie stać jej było na ponoszenie opłat.

Dochód pozwanej na czas podwyższenia alimentów wynosił 1050zł netto emerytury, straciła jednak prawo do zasiłku pielęgnacyjnego w kwocie 153zł miesięcznie. (dowody zgromadzone w aktach sprawy III RC 119/11)

Odnosnie T. W. Sąd ustalił wówczas, że mieszkał sam. Opłacał połowę podatku od nieruchomości – 42zł, (...) -35zł, gaz 120zł, opał w sezonie zimowym 2500zł. Nadal prowadził działalność gospodarczą w zakresie wiertnictwa i renowacji studzien oraz hydrauliki, zatrudniając jeszcze pracowników. W zeznaniu podatkowym za 2010r. określił swój przychód na kwotę 72.400zł, koszty uzyskania 58.184 i dochód 14.215. Nadto Sąd ustalił, że dysponuje 2 ciągnikami i samochodem typu V., trzema przyczepami, dwoma plugami, betoniarką, rozrzutnikiem nawozów. Był właścicielem nieruchomości w D. o pow 5 ha, na której uprawiał zboże osiągając dochód 500zł z hektara. Miał też działkę w P. oraz w S.. Pieniądze 75000zł, o których dokonano ustaleń w sprawie rozwodowej nadal były na jego koncie bankowym. Odnosnie stanu zdrowia na okres podwyższenia alimentów, to T. W. nie był uznany za niezdolnego do pracy, leczyl się z powodu dolegliwości kolana, miał w planach zakup aparatu słuchowego. (dowody zgromadzone w aktach sprawy III RC 119/11)

Miesięczny dochód powoda stanowi obecnie 1695, 27zł emerytury. Jest on osobą o orzeczonym znacznym stopniu niepełnosprawności, który datuje się od 15 października 2015r. Nadto w okresie od 19 maja 2015r. do 30 listopada 2016r. uznany był przez lekarza orzecznika ZUS za niezdolnego do samodzielnej egzystencji. Od 10 czerwca 2015r. do 17 sierpnia 2015r. przebywał w Szpitalu Wojewódzkim w G. na Oddziale Onkologii i Radioterapii, gdzie rozpoznano u niego niskozróżnicowanego raka płaskonabłonkowego języka. W dacie złożenia pozwu przebywał w (...) w L.. Pobyt opłacała mu córka, lecz pieniądze wydane na ten cel musi jej zwrócić. Powód dokonał spłat z tytułu zniesienia współwłasności, na co przeznaczył część pieniędzy z wierzytelności. Nadto zadłużał się celem pokrycia bieżących usprawiedliwionych potrzeb oraz inwestycji poczynionych w domu w M., w którym zamieszkuje od połowy 2016r. Ostatnie zlecenie z działalności gospodarczej miał w 2014r. 5ha ziemi darował córce, wyceniając darowiznę na 20000zł. Na leki wydaje miesięcznie ok 700zł. W listopadzie 2016r. była to kwota 1200zł. Dodatkowo pozwany musi stosować specjalną dietę, zaleconą przez lekarza. T. W., oprócz, zbliżonych, do ustalonych w sprawie III RC 119/11 kosztów utrzymania mieszkania obecnie spłaca zadłużenie związane z dokonanymi pracami modernizacyjnymi domu, w którym zamieszkuje oraz zaciągniętymi na zaspokojenie bieżących potrzeb. (dowód: dokumenty załączone do pozwu, zaświadczenia lekarskie, karty informacyjne leczenia szpitalnego, orzeczenie o niepełnosprawności, wyciągi z rachunków bankowych, przesłuchanie powoda w charakterze strony)

Miesięczny dochód pozwanej to kwota 1196,72zł, po waloryzacji od marca 2015r. B. W. oprócz kosztów leczenia zbliżonych do ustalonych przy podwyższaniu alimentów w sprawie III RC 119/11, ponosi podobne koszty utrzymania domu w M., w którym cały czas zamieszkuje. Poniosła ona, rozliczone później z byłym mężem koszty konserwacji dekararskiej dachu. Miesięczne koszty jej wyżywienia to średniomiesięcznie ok 220zł. B. W. jest nadto zadłużona u osób trzecich oraz w bankach. W lipcu 2016r. do oddania zostało jej ok 6000zł. Koszty leczenia to ok 120zł miesięcznie. Pozwana zrezygnowała z wyjazdu na dodatkowe turnusy rehabilitacyjne, gdyż nie stać ją na to. Ma prawo korzystać z

takich świadczeń refundowanych przez NFZ. (dowód: dokumenty załączone do pozwu, zaświadczenia lekarskie, karty informacyjne leczenia szpitalnego, orzeczenia lekarskie, faktury VAT, wyciągi z rachunków bankowych, przesłuchanie pozwanej w charakterze strony)

Strony nadal znajdują się w konflikcie. Pozwana obwinia powoda swój stan zdrowia. Strony mają duże trudności w dochodzeniu do porozumienia w jakiegokolwiek sprawach, nawet dotyczących wspólnie zajmowanej nieruchomości.

Sąd zważył, co następuje :

Przedstawiony wyżej stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wszystkich zebranych w sprawie dowodów, w tym zeznań stron postępowania oraz w oparciu o przedłożone w sprawie dokumenty dotyczące aktualnej sytuacji finansowej stron oraz w oparciu o dokumenty znajdujące w aktach sprawy o rozwód, toczącej się przed Sądem Okręgowym w Słupsku, a także akt sprawy Sądu Rejonowego w Lęborku o podwyższenie alimentów.

Sąd dał co do zasady wiarę zeznaniom stron w zakresie ich stanu zdrowia, zaciąganych zobowiązań, kosztów utrzymania oraz inwestycji przez nie czynionych w domu, w którym obecnie zamieszkują. Sąd one potwierdzone złożonymi, niekwestionowanymi wzajemnie dokumentami. Sąd nie znalazł podstaw do odmowy wiarygodności faktur i rachunków przedłożonych przez strony, gdyż kwoty z nich wynikające nie odbiegają od średnich kosztów korzystania z mediów i innych opłat.

Również wszelkie decyzje i inne dokumenty urzędowe przedłożone przez strony należało uznać za wiarygodne, gdyż pochodzą od organów mających kompetencje do wydania takich orzeczeń wynikające z przepisów prawa. Nadto żadna ze stron nie kwestionowała ich autentyczności.

W świetle tak zgromadzonego materiału dowodowego, należało uznać powództwo T. W. za zasadne, lecz należało ustalić wygaśnięcie obowiązku alimentacyjnego na dzień 01 czerwca 2015r. Ze złożonej do akt sprawy karty leczenia szpitalnego wynika bowiem, że od 10 czerwca 2015r. powód przebywał szpitalu, w toku którego to pobytu wykryto u niego chorobę nowotworową, która miała wpływ na diametralną zmianę sytuacji życiowej T. W.. W związku z koniecznością wyjazdu do szpitala i dolegliwościami bólowymi, koszty jego utrzymania wzrosły już przed wyjazdem do szpitala, na początku miesiąca czerwca 2016r. De facto w tym okresie stał się on niezdolny do samodzielnej egzystencji. W porównaniu z sytuacją aktualną na dzień podwyższenia alimentów, gdzie pozwany prowadził działalność gospodarczą, zatrudniał pracowników, a jeszcze dodatkowo osiągał dochody w rolnictwie, jego sytuacja po rozpoznaniu choroby zmieniła się – możliwości zarobkowe i majątkowe diametralnie zmniejszyły się.

Zwrócić uwagę należy na to, że zgodnie z art. 60 § 1 k.r.o. małżonek rozwiedziony, który nie został uznany za wyłącznie winnego rozkładu pożycia i który znajduje się w niedostatku, może żądać od drugiego małżonka rozwiedzonego dostarczania środków utrzymania w zakresie odpowiadającym usprawiedliwionym potrzebom uprawnionego oraz możliwościom zarobkowym i majątkowym zobowiązanego.

Natomiast zaś zgodnie z § 3 cytowanego przepisu obowiązek dostarczania środków utrzymania małżonkowi rozwiedzionemu wygasa w razie zawarcia przez tego małżonka nowego małżeństwa. Jednakże gdy zobowiązanym jest małżonek rozwiedziony, który nie został uznany za winnego rozkładu pożycia, obowiązek ten wygasa także z upływem pięciu lat od orzeczenia rozwodu, chyba że ze względu na wyjątkowe okoliczności sąd, na żądanie uprawnionego, przedłuży wymieniony termin pięcioletni.

Wygaśnięcie obowiązku następuje, jeżeli termin 5-letni nie został przedłużony przez Sąd wobec zaistnienia okoliczności wyjątkowych. Żądanie przedłużenia winno być zgłoszone w formie osobnego powództwa. Jednakże, zgodnie z utrwalonym poglądem doktryny i judykatury prawa rodzinnego możliwe jest złożenie takiego roszczenia np. w sytuacji, gdy uprawniony małżonek występuje z żądaniem zasądzenia na jego rzecz alimentów. Wówczas żądanie przedłużenia takiego okresu ma charakter „dorozumiany” (por wyr SN z 24.11.1981r. w spr. III CRN 239/81, OSN 1982/7/106 z glosą A. Oleszki, PiP 1984/7/131) W niniejszej sprawie stanowisko procesowe pozwanej, żądającej

oddalenia powództwa i utrzymania alimentów, nie posiadającej wykształcenia prawniczego pozwala przyjąć, iż żądała ona także przedłużenia 5-letniego okresu wskazanego w art. 60 § 3 k.r.o.

W kontekście niniejszej sprawy Sąd uznał, że możliwe jest takie przedłużenie przedmiotowego okresu z uwagi na wyjątkowe okoliczności, związane ze stanem zdrowia pozwanej i pozostawaniem przez nią w niedostatku. Przez niedostatek należy rozumieć taki stan, w którym dana osoba nie może własnymi siłami zaspokoić usprawiedliwionych potrzeb, nie posiada własnych środków w postaci wynagrodzenia za pracę, emerytury, renty, jak również dochodów z własnego majątku (tak np. H. Haak „Obowiązek alimentacyjny. Komentarz, Toruń 1995, str. 29). Dla oceny zaistnienia stanu niedostatku istotne jest, że powstaje on wtedy, gdy uprawniony nie ma możliwości zarobkowych i majątkowych pozwalających na pełne zaspokojenie usprawiedliwionych potrzeb a jeżeli uprawniony jest chory, to do potrzeb tych należą i lekarstwa. (por. wyrok Sądu Najwyższego z 19 maja 1975 roku III CRN 55/75, OSNCP 6/76, poz. 133.) Sytuacja pozwanej w tym zakresie nie poprawiła się nadal pozostaje ona w niedostatku, a jej sytuacja w zakresie dochodów i potrzeb jest w dużej mierze tożsama z ustaloną w sprawie Sądu Rejonowego w Łęborku III RC 119/11.

Jednakże Sąd, przy ocenie istnienia okoliczności wyjątkowych uzasadniających przedłużenie pięcioletniego okresu trwania obowiązku alimentacyjnego na podst 60 § 1 i 3 k.r.o., powinien wziąć pod uwagę sytuację obojga rozwiedzionych małżonków, a nie tylko tego z nich, który domaga się przedłużenia terminu trwania obowiązku alimentacyjnego. (por. Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz, pod red. K. Pietrzykowskiego, C. H. Beck, Warszawa 2015, s. 422)

Stosownie do treści przepisu art. 138 kro przy ustaleniu wygaśnięcia obowiązku alimentacyjnego Sąd bada również zmianę okoliczności. Zmianą stosunków w rozumieniu przepisu art. 138 kro jest każda zmiana wpływająca na zmniejszenie lub zwiększenie kryteriów, od których uzależniona jest wysokość alimentów (zmiana ilościowa i jakościowa), z tym, że zmiana ta musi mieć charakter istotny (por. „Kodeks rodzinny i opiekuńczy z komentarzem”, Warszawa 1993, str. 645; H. Haak, „Obowiązek alimentacyjny. Komentarz”, Toruń 1995 str. 139).

Zasadniczym zatem celem przedmiotowego postępowania było zatem ustalenie, czy od daty orzeczenia o obowiązku alimentacyjnym powoda wobec pozwanej, a następnie jego podwyższenia przez Sąd Rejonowy w Łęborku zaszły u stron takie zmiany stosunków, które uzasadniałyby ustalenie wygaśnięcia obowiązku alimentacyjnego uzasadnione nie tylko upływem pięcioletniego okresu od daty jego orzeczenia, ale również faktycznym pogorszeniem sytuacji życiowej powoda.

W niniejszej sprawie Sąd uznał, że nie nastąpiła poprawa sytuacji pozwanej. Nastąpiła jednak diametralna i niewątpliwie istotna zmiana sytuacji powoda w zakresie jego stanu zdrowia i znacznie zwiększonych w tym zakresie potrzeb oraz zmniejszenie jego możliwości zarobkowych i majątkowych. Wobec tego na podstawie powołanych wyżej przepisów należało powództwo uwzględnić od daty wskazanej w punkcie 1 wyroku.

Odnosnie kosztów postępowania, Sąd, kierując się przepisem art. 102 k.p.c., zgodnie z którym wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. W niniejszej sprawie, wobec trudnej sytuacji życiowej powódki i jej przekonaniu o słuszności stanowiska w sprawie podyktowanemu jej złym stanem zdrowia oraz małymi dochodami, Sąd uznał za niezasadne obciążenie B. W. kosztami postępowania.